Young Igi, Bestia

Okej, robię się dorosły, bo chyba muszę płacić za me auta
Te diamenty na szyi to wszystko to nie bogactwa
zrobiłem dużo więcej i jest dumna moja matka
pierd* trofea – zwisają mi tak jak jajca
i robię co chcę, uwierz, będę palił dużo
mam w głowie dużo snów
ciągle chcę być kur* chmurą
i latać po tym niebie
i nie czuć wcale ciała
pierd* używki, ty wiesz jak to działa
kosa z wieloma ludźmi, każdy idzie w swoją stronę
mam dużo do stracenia, myślę, żeby mieć ochronę
wiesz o co chodzi, bo mogę stracić koronę
próbuję zachować głowę

ona nie wie ze ma do czynienia z bestią
i jeżeli będzie miała dalej, diabeł to jej dziecko
kto zapłaci jak za studia, jak za ciuchy
wiesz o co chodzi, dwa tysiące za buty
chodzę tak jakbym miał skrzydła na sobie
rozumiem wasz ból, bo też byłem na dole
i to co zrozumiałem, trzeba pracować ciągle
bo sukces żaden sposób nigdy nie istniał w szkole

o nie, nie, nie, nie, nie, nie - o nie!
o nie, nie, nie, nie, nie, nie - o nie!
o nie, nie, nie, nie, nie, nie - o nie!
o nie, nie, nie, nie, nie, nie - o nie!

pliki dawaj, pliki dawaj, pliki na plikach
poruszamy się jak króle i to chyba widać
z takimi jak my to można tylko świat zdobywać
to auto ma 5 miejsc, ale ona 2 trzyma
wielka dupa, wiesz o co chodzi
dużo skuna, wiesz o co chodzi
duże pieniądze, wiesz o co chodzi
daje zyć nie tylko sobie, menago nie głodzi

o nie, nie, nie, nie, nie, nie - o nie!
o nie, nie, nie, nie, nie, nie - o nie!
o nie, nie, nie, nie, nie, nie - o nie!
o nie, nie, nie, nie, nie, nie - o nie!

ona nie wie ze ma do czynienia bestią
i jeżeli będzie miała dalej, diabeł to jej dziecko
kto zapłaci jak za studia, jak za ciuchy
wiesz o co chodzi, dwa tysiące za buty
chodzę tak jakbym miał skrzydła na sobie
rozumiem wasz ból, bo też byłem na dole
i to co zrozumiałem, trzeba pracować ciągle
bo sukces żaden sposób nigdy nie istniał w szkole x3